

Na stronie internetowej [Rzecznika Praw Obywatelskich RP](#)

jest zapis:

Rzecznik Praw Obywatelskich jest konstytucyjnym, niezależnym od innych organów i niezawisłym w swojej działalności, organem ochrony prawnej, który działa na podstawie art. 208 - 212 Konstytucji oraz ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. (jt. Dz.U. z 2001 r. nr 14 poz. 147). Powoływany jest przez Sejm, za zgodą Senatu na okres - 5 lat.

Podstawowym zadaniem Rzecznika jest stanie na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji i innych przepisach prawa. Zadanie to Rzecznik realizuje przez badanie, czy na skutek działania lub zaniechania organów, organizacji albo instytucji zobowiązanych do przestrzegania i realizacji wolności człowieka i obywatela nie nastąpiło naruszenie prawa oraz zasad współżycia i sprawiedliwości społecznej i - w razie stwierdzenia takiego naruszenia - podejmowanie stosownych działań.

Jako były pracownik służb pozytywnie zweryfikowany, obywatel RP, którego decyzją parlamentu pozbawiono ustawowych praw nabytych – emerytalnych, zbiorowo osądzono, interpretując prawo w sobie wygodny sposób, pomimo że RP, ustawą z 1994 r. potwierdziła prawa do emerytur – dała gwarancję.

Premier też zapewniał o prawach nabytych! [Zobacz tutaj](#)

Pomny – świadomy swojej – naszej krzywdy, naruszenia prawa oraz zasad współżycia i sprawiedliwości społecznej, napisałem do wielu parlamentarzystów, do Rzecznika Praw Obywatelskich RP.

Żaden z parlamentarzystów nie odpowiedział, za wyjątkiem posła [Tadeusza Iwińskiego](#) z SLD.

Odpowiedziało Biuro Rzecznika (*zobacz poniżej*). Odpowiedź jaką otrzymałem dała mi wiele do myślenia, pozostawiam bez komentarza.

Tak więc pozostał nam tylko Strasburg, ale tam młyny sprawiedliwości mielią powoli.

Szanowni Państwo, emeryci służb, pisanie do jakichkolwiek urzędów, organów RP w sprawie zabranych emerytur, to walenie głową w mur, to tak jakby „pisać na Berdyczów”?

PS

Pisać na Berdyczów – wł. "pisz do mnie na Berdyczów" – wyrażenie oznaczające: "daj mi spokój", "odczep się".

Dziś znaczenie tego zawołania zmieniło swój sens, często bywa używane w sytuacjach, w których jedna osoba chce "spławić" drugą.



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH
RPO-649024-III/11/WK**

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Warszawa, 08.09.11

Pan

Zespół Prawa Pracy
i Zabezpieczenia Społecznego

Szanowny Panie

Uprzejmie informuję, iż do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło pismo w sprawie obniżenia Pana świadczenia emerytalnego na podstawie w ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, ABW, AW, SKW, SWW, CBA, SG, BOR, PSP i SW oraz ich rodzin (Dz.U. Nr 24, poz.145).

Wyrokiem z dnia 24.02.2010 r. o Sygn. akt K 6/09 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że ustawa obniżająca emerytury byłym funkcjonariuszom SB jest zgodna z Konstytucją. Zakwestionował zaś obniżanie emerytur członkom WRON, ale tylko za okres sprzed wprowadzenia stanu wojennego w 1981 r. Informuję, iż orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są ostateczne i korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Rzecznik Praw Obywatelskich nie posiada instrumentów prawnych, za pomocą których mógłby podważyć prawomocny wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Rzecznik nie posiada też merytorycznych argumentów, które uzasadniałyby jego wystąpienie w sprawie zmiany niniejszej ustawy do organów posiadających inicjatywę ustawodawczą.

Z poważaniem

mgr Wojciech Kardacz

Główny Specjalista

- zweryfikowany 0,7% (adres internetowy do wiadomości posła, 16 września 2011 r.)